

Intencje mszalne w tygodniu 22.06 - 28.06.2026 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Jan Nowak
Wtorek	18.00	+Roman Szombara - 1 rocznica śmierci
Środa	18.00	+Janina, Bronisław, Bronisława Smaga
Czwartek	18.00	+Janina i Jan Pikul
Piątek	18.00	+Jan Szopa - od Jolanty z rodziną
Sobota	18.00	+Eugenia i Władysław Kozak
Niedziela	8.00	+Wanda Matelowska
Niedziela	10.30	+Alicja Szydło
Niedziela	15.30	za parafian

Ogłoszenia duszpasterskie - 21.06.2026 r.

- Dziś 12 Niedziela zwykła.
- W tygodniu codziennie nabożeństwa do Serca Pana Jezusa. Czcimy Serce Boże w czerwcu, pamiętajmy o owocach peregrynacji ...**
- W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 22.06. - Św. Jan Fisher i Tomasz Morea, 24.06 - Uroczystość narodzenia Św. Jana Chrzciciela, 26.06. – Św. Zygmunt Gorazdowski, 27.06. - Św. Cyryl Aleksandryjski 28.06. - Św. Ireneusz z Lyonu.
- Katecheza parafialna - w salce parafialnej - powróci po wakacjach, kończy się rok szkolny i katechetyczny, pamiętajmy w modlitwie o ks. Władysławie, który katechizuje u nas w Wietrznie w Szkole Podstawowej.
- W piątek - 26.06. - zakończenie roku szkolnego i katechetycznego. Msza Święta o godzinie 8.00 - zapraszam Dyрекcję, Grono Pedagogiczne rodziców, opiekunów i działkę szkolną. Pamiętajmy o spowiedzi na koniec roku szkolnego, by w łasce Bożej rozpocząć czas wakacji.
- Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
- Do sprzątania kościoła - na sobotę - 27.06. - proszę rodziny z odwróconej kolejki; Dziadosz Dorota, Mackoś, Soliński. Dziękuję rodzinom; Wdowiarsz, Dziadowicz, Dziadosz za ostatnie sprzątnie kościoła. Bóg zapłać.
- Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
- Zapowiedzi przedślubne: Kamil Wencel s. Janusza i Elżbiety Dewickiej i Agata Antoniewicz c. Zbigniewa i Joanny Boba . Zapowiedź II.
- Do wieczności w tym tygodniu odszedł śp. Tadeusz Kolanko... Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie ...



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Parafia Wietrzno Św. Michała Archaniola

nr 25 / 21.06.2026r. (Rok XII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18



12 Niedziela Zwykła Karmię Was tym, czym sam żyję...

„Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może za tracić w piekle. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież żaden z nich bez woli Ojca waszego nie spadnie na ziemię. U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone. Dla tego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli”...

**z Ewangelii według Świętego Mateusza
(Mt 10,26–33)**

„Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić”... – tak oto czytamy w Ewangelii. Wypełnić; tak, nie chodzi tylko o mesjańskie zapowiedzi, które można znaleźć w Prawie (Torze) i u Proroków, w Biblii, ale o wypełnienie prawa duchem miłości. I dziś nie znaczy to wcale dla nas, że wymagania trzeba usuwać czy łagodzić, ale wręcz przeciwnie, one wypełnione, domagają się czegoś więcej niż wypełnienia samej litery prawa, domagają się wysiłku wiary. Pan Jezus w dalszej części nauki wyjaśnia; nie chodzi tylko o to, by nie zabić, ale też by nie zranić ani ręką ani słowem. Nie chodzi o to, by nie zdradzać żony czy męża, ale w ogóle o czyste serce, nie tylko chodzi o to, by nie zabierać cudzego, ale by w sprawach finansowych nie oszukiwać, w innych sprawach zresztą też. Trzeba zawsze szukać tego, co dobre, nie w pierwszym rzędzie dla mnie, ale dla Boga, dla bliźniego; kochać Boga i bliźniego jak siebie samego. Tak, Bóg wybiera słabe środki, ale jeśli będzie chciał, to dzieło swoje rozdmucha...

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz



"Jezus jest wszystkim, czego potrzebujesz"

Pierwsza encyklika Leona XIV.

Cz. 3

Kodeks etyczny AI. Trzeci rozdział pod tytułem „Technika i panowanie. Wielkość osoby ludzkiej wobec obietnic sztucznej inteligencji” podkreśla, że do sztucznej inteligencji należy podchodzić z należytą czujnością, zapewniając jasne określenie odpowiedzialności na każdym etapie jej rozwoju i wykorzystania oraz opierając jej wdrażanie na odpowiednich politykach i ramach prawnych, niezależnym nadzorze oraz edukacji użytkowników.

Kluczowe znaczenie ma również kodeks etyczny oparty na wspólnych kryteriach sprawiedliwości społecznej, ponieważ „nie wystarczy, by AI była bardziej moralna, jeśli o tej moralności decydują nieliczni” (107). Jednocześnie zwraca się uwagę na wpływ nowych technologii na środowisko, gdyż wymagają one znacznych ilości energii i wody, a tym samym oddziałują na świat stworzony (101).

Rozbroić sztuczną inteligencję. „Rozbroić AI – kontynuuje Leon XIV – znaczy wyrwać ją z logiki zbrojnej rywalizacji, która dzisiaj nie jest już wyłącznie militarna, lecz także ekonomiczna i poznawcza. Rozbroić znaczy zerwać tę równoznaczność między potęgą techniczną a prawem do rządzenia. Rozbroić nie znaczy wyrzec się technologii, lecz nie dopuścić, by zapanowała nad tym, co ludzkie” (110).

Dużo miejsca encyklika poświęca krytyce transhumanizmu i posthumanizmu, które interpretują postęp jako przekraczanie ludzkich ograniczeń. Tymczasem ograniczenie nie jest wadą, którą należy wyeliminować, ale konstytutywnym wymiarem osoby, ponieważ to właśnie w kruchości i skończoności dojrzewają relacja i otwartość na Boga i na drugiego człowieka. Rozwój techniki poprzez eliminowanie ludzkich ograniczeń oznacza zatem regres serca.

„Człowieczeństwo – wspaniałe i zranione – nie może zostać ani zastąpione, ani przekroczone”. Technologia może złagodzić cierpienia i otworzyć nowe możliwości, ale nie może zaprzeczać temu, co jest właściwe człowieczeństwu: „zdolności do relacji i miłości” (126). W obliczu sztucznej inteligencji prawdziwy wybór nie polega na wyborze między entuzjazmem a strachem, ale między dwoma sposobami budowania postępu: w służbie osoby i narodów lub logiki władzy (129).

Ekologia komunikacji

Rozdział czwarty encykliki „Strzec człowieczeństwa pośród przemian. Prawda, praca, wolność” mówi o „ekologii komunikacji” opartej na prawdzie. Papież apeluje o przejrzystość w procesie selekcji treści, ochronę danych osobowych, rzetelne dziennikarstwo oparte na argumentacji i weryfikacji, rozwijanie świadomości „właściwego i krytycznego” korzystania ze sztucznej inteligencji oraz integrację wiedzy. Również Kościół jest wezwany do przejrzystej i uczciwej komunikacji, zwłaszcza w sytuacjach niesprawiedliwości i nadużyć. (cdn.)

Pokusy.

Czym są dziś pokusy i jak działają?

Chrześcijanin nie musi się bać pokusy, bo został przez Boga zapewniony o łasce, jakiej dostępuje w obliczu pokus... Zło, choć definiowane w metafizyce jako brak dobra, towarzyszy człowiekowi przez całe jego życie w różnych wymiarach i odśłonach.

W religii chrześcijańskiej zło związane jest nie tyle z metafizycznym brakiem, co z osobą szatana – tego, który zło uczynił sposobem istnienia i nadał charakter osobowy. Wśród trzech podstawowych sposobów interakcji złego ducha z ludzkością, jakimi są opętanie, dręczenie i pokusa, ten ostatni jest spektakularny, a zarazem najbardziej powszechny. I właśnie dlatego warto mu się przyglądać.

Pismo Święte o pokusach.

Opisując rzeczywistość pokusy należy sięgnąć najpierw do źródeł natchnionych. **Nowy Testament** ukazuje nam jednoznaczny związek pokusy z aktywnością złego. Sam Jezus jest kuszony przez diabła na pustyni (Por. Mt 4, 1-11; Łk 4, 1-13). Ojcowie Kościoła widzieli w trzech pokusach, którymi szatan próbował omamić Zbawiciela odzwierciedlenie pokus świata z Pierwszego Listu Św. Jana (2, 16): pożądliwość ciała, oczu oraz pychę żywota. Kuszenie Jezusa dowodzi pochodzenia pokus od złego oraz tego, że pokusa sama w sobie nie ma wartości moralnej: nie jest ani dobra, ani zła. Skoro bowiem pokus doświadczał ten, który grzechu nie popełnił, pokusa znacząco różni się od grzechu, o czym chcę rozważać w dalszej części niniejszego tekstu.

Święty Łukasz kończąc opis kuszenia stwierdza, że zły odstąpił od Jezusa aż do czasu (Łk 4, 13). Dodajmy: do czasu Jego Paschy. Męka Jezusa od trwogi konania w Getsemani aż po szyderstwa faryzeuszy i wyrzut łotra na Golgocie jest ostatnim, najbardziej dotkliwym kuszeniem, jakiego doświadczył Chrystus jako człowiek. W swojej boskiej naturze Zbawca nie mógł być kuszony, gdyż jak pisze Św. Jakub: *Bóg bowiem ani nie podlega pokusie ku złemu, ani też nikogo nie kusi* (Jk 1, 13). Te słowa Apostoła wskazują w sposób jednoznaczny, że Bóg nie może być źródłem pokusy. Z kolei Święty Paweł pisze do Koryntian: *Wierny jest Bóg i nie dozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść, lecz zsyłając pokusę, równocześnie wskaże sposób jej pokonania, abyście mogli przetrwać* (1 Kor 10, 13). Sformułowanie „zsyłając pokusę” nie do końca oddaje oryginalny zwrot: „uczyni razem z tym doświadczeniem”, który w żadnym wypadku nie uznaje Boga za sprawcę pokusy. Bóg raczej dopuszcza pokusę, która od Niego nie pochodzi. Tak było w przypadku biblijnego Hioba i jego doświadczenia.

Nowo testamentalne słowo „pokusa” – „πειρασμός” pochodzi od czasownika „πειράζω” (próbować, usiłować, doświadczać) i oznacza także wypróbowanie, doświadczenie. Te znaczenia pomagają nam zrozumieć, czym jest pokusa w swej istocie i dlaczego sama w sobie nie podlega ocenie moralnej.